

STYCZEŃ

11

SOBOTA

SŁONCE	
wschód	zachód
7-42	15-45
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
19-11	8-42
DLA	Przybył
8-3	0-21

Dzisiaj św. Honoraty.  
Jutro św. Arkadiusza.

TEATR

TEATR WIELKI: Dziś gościnny występ St. Drabika w „Danie Piko-wej”. W niedzielę o 12-ej „Jasełka”, o 3.30 „Baron cygański”, o 8-ej „Ro-se Marie”. W poniedziałek dzień wy-poczynkowy.

TEATR NARODOWY: Dziś i ju-tro w reżyserji L. Solskiego „Wielki Fryderyk” Nowaczynskiego z Sol-skim. W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Przepiórka” z Osterwą i Modze-lewską na czele.

TEATR MAŁY: Dziś po raz 76 o godz. 8 wiecz. „Stare Wino”. W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Kres Wę-drówki” z Węgrzynem, Samborskim, Orwidem i inn.

TEATR NOWY: Dziś po raz 26-ty komedia „Był sobie wiezień” Anou-ih’a. W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Był sobie wiezień”.

TEATR LETNI: Dziś „Codziennie o 5-ej”. W niedzielę o godz. 12-ej w pol. bajka dla dzieci „Wyprawa po szczeciń”, o godz. 4-ej pp. „Powrót Mamy”.

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i bohater” Shaw’a po raz 100-y. Jutro w sobotę 100-ne przedstawienie „Żol-nierza i bohatera”. W niedzielę o g. 4-ej pp. „Żołnierz i bohater” po raz 101-szy.

STOLECZNY TEATR POWSZ.: Dziś i jutro „Zwyciężyłem krzyż” przy ul. Rozbrat 25.

TEATR ATENEUM: Dziś i jutro „Trójka hultajska”, z Jaraczem.

TEATR KAMERALNY: Dziś i ju-tro „Sasiadka” o godz. 8.15. Wkrót-ce premiera sztuki Wł. Fodora p. t. „Matura” z J. Andrzejewską w roli głównej.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18): Dziś i codziennie „Trafika pani ge-neralowej” Bus-Feketiego. W sobotę i w niedzielę o 4 popoł. „Cień” Nico-demiego.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codzien-ne o 7.15 i 9.30 „Wieczna ondula-cja” nowa rewja z udziałem chóru Dana.

WIELKA REWJA (Karowa 18): 7.15 i 9.45. Dziś i jutro „WIDU-WISKO Nr. 1” pod kier. art. Hanka Ordonówny z udziałem Fertnera.

HOLLYWOOD: Dziś i jutro re-wja z „Calego serca” i film „Dzień-cze z obłoków”.

TEATR DLA DZIECI T. ORTY-MA w niedzielę o 12 i 4 pp. premiera „Pan Twardowski na księżycu”.

„REDUTA” PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI: W niedzielę o godz. 12-ej w Reducie (Kopernika 36/40) odbędzie się przedstawienie dla dzieci sztuki p. t. „Cud na Powiślu”.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o 8.15 w. gwiazda Abi-synji Koringa na czele noworoczno-go programu. We wtorki, środy, so-boty i niedziele o 4.30 pp. i 8.15 w.

# Na wałach Cytadeli Łopaty idą w ruch

## Spółdzielnia bezrobotnych „Wysilek” przy pracy

Na wałach Cytadeli, zieleniejących jeszcze zeszłoroczną trawą — praca wrę aż miło.

Nielatwo się tam dostać, bowiem bloko jest straszliwe, grzęźnie się w gęstej, rozkopanej mazi po kostki, ale jakoś udaje mi się dotrzeć do wału, przy którym widnieją zdaleka wózki naładowane ziemią i migają łopaty odrzucające z rozmachem ma-sy żółtawo-szarej gliny i piasku. Przy pracy — kilkunastu robotników, młodych i starszych. Wszyscy należą do niedawno powstałej spółdzielni „Wysilek” — pierwszej spółdzielczej placówki bezrobotnych, o której ABC-Nowiny Codzienne pierw-sze pisały przed kilku miesiącami.

Od tego czasu spółdzielnia uczyniła olbrzymi krok naprzód: skończyło się bowiem stadium organizacyjne, żmudne kołatania o pracę, o narzę-dzia. Nie było przecież na początku nic — oprócz dobrych chęci i zapala organizatorów: ani pieniędzy, ani pracy, ani potrzebnych narzędzi, jak łopat, oskardów, wózków.

### UDZIE I NIEBOS/ POMAGAJĄ

Prace przy rozkopaniu wału na Cytadeli, to pierwszy realny krok naprzód. Fundusz Pracy przezna-czył na wykonanie tych robót 35.000 zł. i członkowie spółdzielni mogli przystąpić do pracy w sezonie naj-trudniejszym, bo w listopadzie i grudniu, gdy otrzymanie jakiegol-wiek pracy przy robotach publicz-nych jest niemal niemożliwością.

— Jakże idzie robota? — pytam pierwszego robotnika z brzegu.

— Ano, dobrze, myślę, że chyba Pan Bóg specjalnie naszej spółdziel-ni sprzyja, że taką pogodę słonecz-na i ciepła dał, żebyśmy mogli pra-cować. Kto widział taką robotę w styczniu robić?

— To co się tu właściwie robi?

— Rozkopujemy ten wał: zdejęs-my już 6 metrów wysokości. Ziemię wysypuje się pod most przed trze-cią bramą Cytadeli, grobla jest już pra-wie całkowicie usypana. Most był już stary, konserwacja kosztowałaby zado, więc trzeba było most zbur-zyć, a usypać groblę. Zysk z tego podwójny, bo na terenie wału, który rozkopaliśmy powstaje ogromny plac, gdzie pobuduje się domy wojskowe, tędy przeprowadzi się też nowa uli-cę, która połączy Żolibż z wzdłuż Cytadeli z Wisłą.

### MIĘTA I CHLEB

— Najgorzej to z narzędziami — wtrąca się do rozmowy drugi robot-nik. Najpierw nie mieliśmy nic swo-

jego, więc magistrat pożyczył swoje wózki, oskardów i łopaty. Ale co to za łopaty? Dzieckoby mogło nimi ko-pać. Więc kupiliśmy swoje, tylko z wózkami to już gorzej: te które nam pożyczili są stare i wypadają często z szyn — ziemia się wysypuje i trze-ba nanowo nierz ladować. Ale co robić? Jeszcze nie możemy sobie po-zwolić na kupienie własnych. Męczy się człowiek, mięte popija i tak idzie.

— Jakto mięte? —

— Ano tak, przy takiej ciężkiej robocie w zimę nie pije się wody, bo można się rozchorować — tylko mię-te parzoną na gorąco — chlebem się zagryzie i dobra.

### CHOĆBY LODEM PLUĆ...

Zaglądam do „biura” spółdzielni, które mieści się w celce dyżurnego żołnierza w bramie Cytadeli. Przy drewnianym prymitywnym stole to-czy się dalsza rozmowa z organiza-torami spółdzielni i jej kierowni-kiem technicznym, który został przy-dzielony do „Wysilku” z innej spół-dzielni pracy młodych inżynierów.

— Jakże są przeciętne zarobki przy tych robotach? — pytam.

— Początkowo płaciliśmy syste-mem dniówkowym, ale placą na dniówki nie wydała dobrych resulta-tów: wydajność pracy była słaba, jak mówi robotnicze przysłowie „choćby lodem pluć, choćby łopata w

ziemi korzenie puścić miała, a nie robić nic” — bo dniówkę się i tak dostanie.

### DOBROCYNNY ZUPKI NIEPOTRZEBNE

Więc zmieniło się system plac, przynajmniej robotnikom specjalnie wy-dajnym w pracy nieznaczne premje. Efekt był zdumiewający — praca idzie zrywem, aż młodo popatrzyć. Za-trudniliśmy wszystkich członków spółdzielni i ponadto jeszcze praco-wali czas jakiś robotnicy, donajęci: teraz pracuje 58 robotników a spół-dzielnia liczy członków zaledwie 49. Przeciętny dochód każdego z nich wy-nosi około 4.40 gr. dziennie, a praco-jemy już od 4 listopada. Wykończe-nie grobli i nowej ulicy potrwa za-pewne jeszcze do lutego—marca, sło-wem przez całą zimę spółdzielnia ma chleb zapewniony.

— Więc naogół są panowie zado-woleni z tej roboty?

— Naturalnie. Dzięki utrzymaniu tej pracy nareszcie będziemy mogli pomyśleć o zakupieniu własnych na-rzędzi pracy, wynajęciu skromnego choćby ale własnego lokalu — spół-dzielnia wzmocni się na siłach.

— Już teraz nie potrzebujemy się oglądać na dobroczynne zupki — mó-wi z przechalką w głosie jeden z robotników. — Sami sobie na chleb zapracujemy... (a. o.).

## Próby mechanicznego uboju w rzeźni warszawskiej

W związku z dokonywaną prze-budową rzeźni trzody chlewnej przy ul. Sierakowskiego na Pra-dze, w b. tygodniu odbywają się próby nowozainstalowanych ur-ządzeń mechanicznych. W pierw-szym rzędzie wypróbowano przy-rząd do ogłuszania elektrycz-ne-go trzody. Próby dały wynik b. dobry. Sztuki rażone prądem, o-

głuszane zostawały momentalnie. Przez ogłuszanie elektryczne, ja-kosć mięsa i stopień krwawienia nie ulegają żadnej zmianie.

Następnie wypróbowano me-chaniczną szczecińniarkę do czysz-czenia wierzpy po oparzeniu. I ta próba dała doskonałe wyniki ze względu na szybkość i czystość wykonanych czynności.

## Sledziowe machinacje na rynku warszawskim

W handlu śledziami na terenie Warszawy odbywa się niezmiennie uzasadniony wysiłek konsumentów. Jeszcze przed kilku miesiąca-mi, jakkolwiek ceny hurtowe su-rowych śledzi były wyższe, skrzyń ka śledzi wędzonych (po 10 szt.) kosztowała 80 do 90 gr. w hurcie. Obecnie cena jej wzrosła do 1 zł. — 1 zł. 30 gr., w zależności od ga-

tunku. Odpowiednio do tego wzro-sły również ceny detaliczne.

Zainteresowane związki deta-licznego kupiectwa czynią starania o umożliwienie im zakupów więk-szych ilości śledzi z wędzarni po-zawarszawskich celem wyzwole-nia się od warszawskich hurtow-ników śledzi.

### Z miasta

#### WYCOFANIE Z ULIC 2.884 ŻEBRA-KÓW

Poczynając od 18 grudnia 1933 r. do 1 stycznia r. b., a więc w okresie przeszło 2 lat, funkcjonariusze P. P. zatrzymali ogółem na ulicach War-szawy 2.884 żebraków i wiczeżów (1.867 mężczyzn i 1.017 kobiet). W tej liczbie było 2.250 chrześcijan oraz 634 żydów.

#### OBNIŻENIE CENY MASŁA

Komisja notowań cen nabiła za-notowała następujące orientacyjne ceny masła: wyborowego w opakowaniu 2 zł. 50 gr. (bez zmiany), w drobnem opakowaniu firmowym — 2 zł. 60 gr. (dotąd 2 zł. 70 gr.), w blokach — 2 zł. 50 gr. (dotychczas 2 zł. 60 gr.), mleczarskiego solonego — 2 zł. 20 gr. (2 zł. 30 gr.), śmietankowego II gat.

— 2 zł. 10 gr. (2 zł. 20 gr.) i oselko-wego — 1 zł. 90 gr. (2 zł.), wszystko za kg. w sprzedaży hurtowej.

**ZWIĄZKI RZĄDCÓW DOMÓW** wystąpiły z postulatem zawarcia umowy zbiorowej z właścicielami do-mów, wysuwając między in. sprawę uregulowania wynagrodzenia przez ustalenie wysokości plac w zależności od ilości mieszkań w domach, wzglę-dnie od ilości osób zamieszkałych w poszczególnych domach.

**LATARNIE GAZOWE** W związku ze skargami mieszkań-ców miasta na zbyt wczesne gaszenie latarni w godzinach rannych dowia-dujemy się, że dyrekcja gazowni miejskiej wydała polecenie przedłu-żenia palenia się latarni gazowych o pół godziny, począwszy od dnia 10 b. m.

#### REJESTRACJA DOROŻKARZY KONNYCH

W sobotę, 11 b. m., w dziale ruchu kołowego wydziału przemysłowego winni stawić się w godz. od 9 do 11 m. 30 powożący dorożkami konnemi, opatrzonemi numerami od 2.101 do 2.400 włącznie w celu zaopatrzenia się w pozwolenia uprawniające do po-wożenia w 1936 r.



**BÓL GŁOWY**  
KOWALSKA

## Ślub hr. Potockiego z hr. Potocką

Onegdaj odbył się w kościele Marjackim w Krakowie ślub Sta-nisława Potockiego z Moskorzewą (woj. kieleckie) syna ś. p. hr. Au-gusta i hr. Wielopolskiej z Joanną Potocką z Krzeszowie, córką ś. p. hr. Andrzeja i Krystyny z hr. Tyszkiewiczów.

Ślubu udzielił ks. metropolita Sapięha, poczem liczni goście wzięli udział w przyjęciu urzędzo-nem w pałacu Potockich.



**D-ra Oetkera wzmocniony Cukier Vanillin**

**Dr. A. OETKER, Sp. z o. o.**  
Warszawa, Rakowiecka 23.

### R A D Z O

Sobota, dn. 11 stycznia  
6.30 „Kiedy ranne...” 6.34 Gimna-tyka. 6.50 Muzyka (pl.). W prze-wie o godz. 7.20 Dzień. por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 Parę in-formacyj. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzień. połudn. 12.15 Konc. ork. salonowej pod dyr. A. Katza (Puc-cinięgo. 13.00 Wyjāti z oper G. Puccinięgo. 13.25 Chwilka gosp. domowe-go.

14.30 Rytm polskie w wyk. ze-społu N. Mańskiej. G. Haendel: Alla Polacca, C. Maria Weber: Polonaise, J. Sebastian Bach: Alla Polacca, C. Cui: Melodie Polonaise, A. Skriabin: Mazurek, A. Glazunow: Mazurek, J. Offenbach: Polka. 15.00 „Z bohater-skich dni” opow. z niedrukowanej powieści H. Zwaryczewskiego. 15.15 „Nasz handel morski”. 15.20 Przegl. gield. 15.30 Konc. Chóru Juranda.

### KINA

ACRON: „Sprzedany głos”  
„Chłopcy z Placu Broni”.

ADRIA: „Oczy czarne”.

ANTINEA: „Człowiek o stu mas-kach” i „Żywy Zastaw”.

AS: „Szaleńcy” i rewja.

AMOR: „Marzące usta” i „Rzym-skie skandale”.

APOLLO: „Marja Baskirczew”.

BALTYK: „Melodie wielkiego mia-sta”.

CAPITOL: „Jaśnie Pan Szofer”.

CASINO: „Burza nad światem”.

CZARY: „Poświeć na cieniem” i „Kryjówka szczęścia”.

COLOSSEUM: „Chińskie Morze” i rewja.

COLOSSEUM (MAŁE): „Wojna w królestwie walców”.

CORSO: „Czar Młodości” i rewja.

ELITE: „Dwie Joasie” i dod.

ERA: „Nie chce wiedzieć kim je-steś” i „Człowiek o 100 twarzach”.

EUROPA: „Czterech i pół Musz-kietorów”.

FAMA: „Don Juan”.

FILHARMONJA: „W walce z ca-ratem”.

FLORIDA: „Djabeł z dzikiego za-chodu” i „Braterstwo ludów”.

FORUM: „Wyprawy Krzyżowe” i „Na skrzydłach fantazji”.

HELIOS: „Dwie Joasie” i dod.

ITALIA: „Sequoia”.

KOMETA: „Walcze o życie” i rewja.

LUX: „ABC miłości” i „10% dla mnie”.

LOS: „Chłopcy z placu broni”.

MASKA: „Taniec miłości” i „Męż-czyźni w niebezpiecznym wieku”.

MAJESTIC: „Cale miasto o tem mówią”.

MARS: „Baboona”.

MEWA: „Noce Wiedeńskie” i „Ta-rzan Nieustraszone”.

METRO: „Tajemnica Expressu Nr. 6” i „Legion”.

MIEJSKI: „Indyjscy Piechurzy”.

MUCHA: „Malowana Zasłona” i „Milioner mimowoli”.

NOWA TOMBOLA: „Miłość Frau-lein Doktor” i „Dama z Moulin Rouge”.

OKO PRASKIE: „Niedokończona Symfonia” i „Pechowcy”.

PAN: „Manewry miłosne”.

PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Cuda w Lourdes” i „Noc Wigilijna”.

PETIT TRIANON: „Julika” i „Mały pokutnik”.

POPULARNY: „Bengali” i rewja.

PRAGA: „Sequoia” i rewja.

RAJ: „Tarzan nieustraszone” i „Królowa Kier”.

RENA: „Dwie Joasie” i dodatki.

RIALTO: „Będziesz zawsze moją”.

ROXY: „Żona za 1000 rubli” i do-datki.

STYLLOWY: „Kochał tylko mnie”.

SPINKS: „Wesola Rozmowa” i re-wja.

SOKÓŁ: „Fraquita” i „Kłopoty te-lefoniści”.

SWIAT: „Frasquita”.

TON: „Wacusi” i dodatki.

UCIECHA: „Noc weselna”.

UNJA: „Sing a Sing” i rewja.

16.00 Lekcja jęz. franc. — lektor L. Roquigny. 16.15 Utwory na cytę w wyk. E. Zielińskiej. 16.30 „Skrzynka techn.” — red. W. Frenkiel. 16.45 „Cała Polska śpiewa” — aud. prow. prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Z sekre-tych stolicy”: „Noc romantyczna” — reportaż wykł. red. St. Dzikowski. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt”: „Pijawka” — po-gad. wykł. prof. St. Roszkowski. 17.50 „Nasze miasta i miasteczka”: „Ho-rodno i Dawidgródek” — pogadanka wykł. R. Horoszkiewicz. 18.00 Wesola aud. dla dzieci (ze Lwowa). 18.30 „Przegl. wydawn.” — prof. H. Mości-cki. 18.40 Pogad. społeczna. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 „MIESO-PUST GÓRALSKI” — GAWĘDA A. ZACHEMSKIEGO. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktu-alna. 20.00 „Goethe — natchnieniem muzyków” — reportaż muzyczny w opr. C. Nahlik (ze Lwowa). 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz.” 21.00 „Aud. dla Polaków z zagran.”: „Zima w Polsce”. 22.00 „Klasycznie, a jednak nowoczesnie” — radiopopier W. Hrubego. Trans-misja z Wiednia. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 Mu-z. tan. — wykł. Malej Ork. P. R.

#### Niedziela, dn. 12 stycznia

9.00 Sygnał czasu i kolenda. 9.03 „Gazetka roln.” — w opr. St. Jagiel-ly. 9.15 Muzyka (pl.). 9.40 Dziennik por. 9.50 Program na dz. bież. 10.00 NABOŻEŃSTWO Z KATEDRY ŚW. STANISŁAWA KOSTKI W ŁODZI. KAZANIE NA TEMAT „O ŻRÓDEŁ SPOŁECZNYCH” — WYKŁ. KS. PROF. H. WERYŃSKI. 11.00 Muzyka (pl.). 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krako-wie. 12.03 Przegl. teatr. 12.15 Poran-ek muzyczny (z Krakowa). Wyk.: Ork. Symf. pod dyr. Zdz. Górzynskie-go i M. Karwowska (Śpiew). Józef Lanner: „Zalotnicy — walc. Jan Strauss: „Uwertura do opt. „Zemsta nietopierza” — wyk. ork. J. Straussa. 12.45 „Wesola wojna” — wyk. na ork. Franciszek Lehar: „Uwertura do opt. „Miłość cygańska” — wyk. ork. Fr. Lehar: „Dwie arje z opt. „Giuditta” — odp. z tow. ork. M. Karwowska. Fr. Lehar: „Fantazja z opt. „Giuditta” — wyk. ork. W. przewieś poranku muzycznego około godz. 13.00 Teatr Wyobraźni: Frag-ment słuchowiskowy z komedji rybał-towskiej „Ciekie czas” — w oprac. J. Petryego (ze Lwowa). 14.00 „Wiej-ski znachor” — fragment z powieści J. Wiktor p. t. „Orka na ugorze”. 14.20 Muzyka salonowa (pl.). 15.00 „Godzina rolnika”. „Wies oświaty po-trzebuję” — pogad. wykł. L. Mar-kowski. Muzyka (pl.). „Przegląd rynków produktów rolnych” — St. Prus-Wisniewski. Muzyka (pl.). Dia-log na szosie p. t. „Jazda panie gaz-da...” tylko jaka jazda? — 16.00 „Na huculskim koniku” — opow. dla dzie-ci J. Zatora (ze Lwowa). 16.15 Konc-ert Ork. Marynarki Wojennej z Gdyni. W programie muzyka helgijska. 16.45 „Cała Polska śpiewa”. „Po ko-łendzie”. Wyk. Zespół Młodzieży Lu-dowej z Zielonki. 17.00 Muzyka tan. w wyk. Malej Ork. P. R. 17.40 „Mi-gawki regionalne” p. t. „Łódź nad Łódź naszą kochaną” aud. red. St. Rachalewskiego (z Łodzi). 18.00 Ce-zar Franck: „Kwintet fortepianowy f-moll. Wyk. Kwartet Warszawski. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Gody podhalańskie” — słuchowisko E. Pawłowskiego (z Krakowa) (wzno-wienie). 19.00 Program na dz. nast. 19.10 Konc. rekl. 19.40 Wiad. sport. 19.45 „Co czytać?” — nowości lite-rackie omówi J. E. Skiński. 20.00 „Marsz. J. Pilsudski i rok 1863”. 20.50 Dzień. wiecz. 21.00 „NA WE-SOLE LŹWOWSKIEJ FALI” P. T. „SPIENIONA FALA”. 21.30 „Po-dróżujmy”: „Na naszym Podolu” — felj. wykł. R. Zrebowski. 21.45 Trans-misja zakończenia międzymiastowego meczu bokserskiego Poznań—Berlin (z Poznania). 22.10 Drugi koncert pianistów polskich wyeliminowanych na koncert chopinowski w Warsza-wie. 23.05 Wiadomości meteor. dla żeglugi powietrznej i wiad. sporto-we. 23.15 Muz. tan. (pl.).

## Dzisiejszy jubileusz „Starego Wina”

### w Teatrze Polskim 75 przedstawień

Teatr Polski wystawia dziś w wpiętej po raz 75-ty cieszącą się nie-przerwanym powodzeniem, kolejno na scenach teatrów: Narodowego, Letniego i Nowego — doskonałą komedję amerykańską Seymoura Hicksa i Ashley Dukesa „Stare Wino” z popisowymi kreacjami Wysłokiej, Mo-dzilewskiej i Junoszy - Stępowskiego na czele świetnie zgranego zespó-lu, który tworzą: Grollicki, Łapiński, Sulima, Daszyńska, Kajzerówna, Pi-chelski, Roland i Małkowska.

W grze doskonałego zespołu wykonawców — humor dowcip i pogo-dę „Starego Wina” doskonale uwywydatnił i wydobyl reżyser tej zabaw-nej komedji, p. Zbigniew Ziemiński, posiadający ostatnio w swoim do-robku reżyserским takim ciesząc się powodzeniem sztuki, jak: „Po-wrót Mamy” (grany ponad 70 razy bieżącym sezonie), „Miss Ba” (gra-na 50 razy), „Henryk IV” (grany 50 0 razy), „Wszelkie prawa zastrzeżo-ne” (50 razy) i t. d.

## Walka z bandytami w kawiarience

# Zabicie rabusiów z kolektury Langerę?

### Kryjówka przestępców na ul. Żelaznej

Wczoraj około godz. 11-ej, prze-dawnicy III-go komis.: Jędrze-jewski, Godlewski i Lubelski, po dłuższej obserwacji lokalu kawiarni pod nazwą „Mała Niespodzian-ka” (Żelazna 95a), należące do Marjana Kotowskiego, stwierdzi-li, iż ukrywa się tam poszukiwa-ny oddawna przez władze śled-cze Jan Kotowski, brat właścicie-la zakładu. Kawiarnię otoczyła policja III-go komis., oraz wywia-dowy. W chwili wkraczania do lokalu, właściciel ukrył 2-ch męż-czyn w mieszkaniu przy sklepie. Policja, wykrywszy schowanych zażądała okazania dokumentów.

W odpowiedzi posypały się strza-ły rewolwerowe. Policjanci odpo-wiedzieli strzałami. Jeden z męż-czyzn, Jan Kotowski, otrzymał ranę postrzałową okolicy serca i padł trupem na miejscu. Drugi zaś, którego nazwisko narazie nie jest ustalone — po przewiezieniu przez Pogotowie do szpitala Dz. Jezus — zmarł wkrótce, wskutek czterech ran postrzałowych głowy, klatki piersiowej i lewej no-gi.

Po przeprowadzeniu szczegóło-wej rewizji w lokalu kawiarni, oraz, oraz mieszkaniu, składają-cem się z pokoju i kuchni, znalez-iono ukryte w łóżku pod podusz-ką: 5 rewolwerów, znaczną ilość nabożyń oraz większą sumę go-tówki w rulonach i banknotach, co naprowadziło policję na przy-puszczenie, iż są to pieniądze, po-chodzące z rabunku podczas do-konanego w dniu 7 b. m. napadu bandyckiego na kolekturę loterii Państwowej i kantor wymiany

Juljana Langerę na ul. Targowej 46. W lokalu kawiarni zastano kilka podejrzanych osób, które aresztowano, jak również właście-la kawiarni i przyjaciółkę je-go Kazimierę Odoleńską.

Kotowski wraz z przyjaciółmi sztykował się widocznie do urzą-dzenia większej libacji, gdyż w jednym z pobliskich sklepów ku-powali wódkę.

Kawiarnię opieczetowano. O-tworzona była ona latem r. ub. na miejsce zlikwidowanego skła-du instrumentów muzycznych i antyków.

#### NIEDZIELA W OPERZE

o 12 w pol.

#### JASEŁKA

Ceny niższe

o 3.30 pop.

ROSE MARIE

o 8 wiecz.

BARON CYGAŃSKI

#### W OPERZE dziś

BARON CYGAŃSKI

jutro

DAMA PIKOWA

występ gościnny

STAN. DRABKA

pierwszy tenor Opery

w Belgradzie